

Słowo od polskiego wydawcy

„**W**iarą i rozum (*Fides et ratio*) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”^{*} – tymi słowami Jan Paweł II rozpoczął encyklikę *Fides et ratio* poświęconą ukazaniu niezbędnej roli filozofii w uprawianiu teologii, jak i roli rozumu w życiu wiary. Ponadto encyklika zwracała uwagę współczesnemu poszukiwaczowi prawdy, często zarażonemu „wirusem nowożytnego scjentyzmu”, że rozum i wiara, filozofia i teologia nie są sobie przeciwstawne, lecz dopełniają się i służą człowiekowi.

Chrześcijaństwo, które w swoim rozwoju historycznym, zderzyło się z kulturą grecką, naczyną Logosem (rozumem), odkryło, że wła-

^{*} Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Lublin 2003.

czając w swe posłannictwo dziedzictwo myśli greckiej nakierowanej na czytanie i rozumienie świata natury, poszerza obszar odkrywania prawdy o Bogu i człowieku. Od tego czasu uświadomiono sobie, że chrześcijaństwo jest religią dwóch ksiąg: księgi Objawienia i księgi świata. Każda z tych ksiąg odpowiednio odczytywana pomaga człowiekowi poznać, kim jest i dokąd zmierza. Wiedza czerpana z tych ksiąg pozwala odkryć pełną prawdę o Bogu i człowieku. Co więcej, prawda odczytana z księgi świata i prawda odczytana z księgi Objawienia dopełniają się, a nie znoszą. Gdyż prawda nie może sprzeciwiać się prawdzie.

Filozofia od początku swych narodzin miała być tą dyscypliną poznawczą, która uczy rozumiejącego odczytania księgi świata. Dla teologii chrześcijańskiej, która zaczęła ją włączać w siebie, pełniła rolę „służebną”. Podobną rolę pełni ona nie tylko dla teologii, ale i dla innych nauk oraz całej kultury. Praca filozofa, choć nie zawsze jest to uświadomione, pociąga za sobą bardzo daleko idące konsekwencje: zarówno teoretyczne – jak i praktyczne. Stąd mały błąd uczyniony na początku staje się wielkim na końcu – jak ostrzegął św. Tomasz z Akwinu we wstępie do traktatu *De ente et essentia*. Wypracowany przez filozofię obraz świata, na który składa się w pierwszym rzędzie rozumienie bytu jest wiążący nie tylko dla filozofii, ale i dla teologii, a także innych nauk. Jeśli bowiem utworzymy sobie błędny obraz rozumienia tego,

czym są i dlaczego istnieją rzeczy, to błędny będzie wyprowadzony z tego obraz człowieka oraz obraz Boga, jak również szereg innych rzeczy; błędne będą interpretacje wyników nauk przyrodniczych, które swe szczegółowe wyniki wpisują w ogólną wizję świata i człowieka lub taką wizję postulują.

Dziś coraz częściej uświadamiamy sobie, że bez właściwej bazy filozoficznej, niemożliwe jest pełne wykształcenie człowieka. Zaczyna też powoli do nas docierać i ta prawda, że to społeczeństwo jest prawdziwie bogate, które ma dobrych filozofów. Co więcej, odpowiednie uprawianie nauk tak teologicznych, jak i humanistycznych oraz przyrodniczych nie może się dokonywać bez właściwej bazy filozoficznej.

Należy jednak pamiętać, że nad mentalnością polskiej społeczności akademickiej ciąży do dziś obraz zideologizowanej filozofii, którą był marksizm i który w swej istocie był zaprzeczeniem filozofii. Jednak to negatywne doświadczenie minionej edukacji filozoficznej nie może przysłonić prawdy o tym, że poznanie filozoficzne leży u podstaw każdej nauki i ją niejako warunkuje. Chodzi zatem o to, by – w kontekście negatywnych doświadczeń marksistowskiej edukacji filozoficznej „zafundowanej” polskim uniwersytetom – nie wylać przysłowiowego „dziecka z kąpielą” i nie rezygnować z edukacji filozoficznej.

Książka Bertholda Walda nosząca tytuł: *Filozofia w studium teologii* inauguruje serię

książek VADEMECUM FILOZOFII wydawanych przez Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu. Praca ta została poszerzona o dodatkowy wybór tekstów filozoficznych, dotyczących problematyki relacji filozofii i teologii, a ponadto proponowaną przez B. Walda listę lektur pomocnych w studiowaniu filozofii uzupełniono o pozycje dostępne dla polskiego czytelnika. Książki z tej serii są adresowane do tych wszystkich, którzy na co dzień doświadczają potrzeby włączenia badań filozoficznych w obszar swoich badań. Filozofię, którą proponujemy jest filozofia realistyczna. Ma ona za sobą doświadczenie ponad XX wieków, a co więcej, kryterium prawdziwości jej wyjaśnień są realnie istniejące rzeczy. Mamy nadzieję, że w ten sposób wypełnimy posługę rozumiejącego myślenia, która jest nakazem filozofii.

Andrzej Maryniarczyk SDB

Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu